

KARAMBOL NA DRODZE DO WROCŁAWIA

Osiem osób trafiło do szpitala w efekcie wypadku na drodze krajowej nr 36. Na odcinku między Osiekiem i Niemstowem zderzyły się aż cztery samochody osobowe.

» STR. 7



Fot. Marika Samochława

MAGNES DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Radni miasta i gminy wiejskiej Lubin jednogłośnie poparli plan utworzenia Strefy Aktywności Gospodarczej – S3 Lubin Zachód. Władze zamierzają zrobić wszystko, by w ten sposób zachęcić biznes do inwestycji w tym regionie.

» STR. 3

PAMIĘTAJĄ O IWONIE

II Memoriał Iwony Buczek przypomniał mieszkańcom Lubina utalentowaną wspinaczkę. Pomogli w tym sportowcy, którzy przy okazji tego wydarzenia podjęli próbę pobicia rekordu Polski w konkurencji highline.

» STR. 20



Fot. Mariusz Babiński

CROSSFIT - TO LUBIMY!



» Lubinianie złapali kolejnego sportowego bakcyła. Intensywny wysiłek na świeżym powietrzu, drużynowe zmagania i jednakowe reguły gry dla wszystkich, bez względu na wiek, płeć i sportowe doświadczenie – crossfit to wszechstronna dyscyplina sportowa, która właśnie zyskała u nas spore grono entuzjastów. I Charytatywne Zawody Crossfit dopiero za nami, a organizatorzy już mówią o kolejnej edycji. Kto wie, może już niedługo będzie to kolejna dyscyplina sportowa, z której zasłynie miedziowe miasto...

str. 10 i 11

Fot. Michał Lubera

reklama

DERBY

TO COŚ WIĘCEJ NIŻ MECZ

KGHM ZAGŁĘBIE vs. ŚLĄSK

4 PAŹDZIERNIKA

NIEDZIELA

15:30

STADION ZAGŁĘBIA

EKSTRAKLASA



Park z dnia na dzień piękniejszy

W Prawie setka narodzin w samej ptaszarni, ponad 8 tysięcy dzieci zadowolonych z zajęć edukacyjnych, 3 tysiące odwiedzin na godzinę na Facebooku. Park Wrocławski cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem lubinian i nie tylko. Dyrekcja planuje i dzieli się z nami pomysłami na przyszły sezon.

Sporo wydarzyło się przez ten rok. Nasze zajęcia w Centrum Edukacji cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Gościliśmy już wszystkie lubińskie przedszkola i wiemy, że w przyszłym roku będzie jeszcze lepiej. Mamy zapytania o praktyki z Zespołu Szkół Rolniczych w Rudnej. W tej chwili gościmy studentkę z Wrocławia. Sporo się wydarzyło, a letak naprawdę dzieje się przez cały czas – opowiada Marek Zawadka, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej.

Park zazieleni się jeszcze bardziej. Dyrekcja już prowadzi rozmowy z wrocławskim ogrodem botanicznym w sprawie zagospodarowania części terenu. – Stawiamy w przyszłym roku na walory ogrodów botanicz-

nych, które chcemy przenieść do nas – opowiada dyrektor. – Dodatkowo chcemy stworzyć jak najlepsze warunki dla pożytecznych owadów. Mamy trzy brygady i każda z nich robi swój własny owadzi hotel. Każdy z nich stanie w tych bardziej leśnych częściach parku – dodaje.

Przyjadą też całkiem nowi mieszkańcy i zarazem największe zwierzęta, jakie zamieszkają w parku. Mowa o bydle szkodliwym. To bardzo odporne na różne warunki środowiskowe zwierzęta. Nie potrzebują żadnego zadaszenia czy boksów.

Część zwierząt wyjedzie do wrocławskiego zoo, dla którego park pełni rolę depozytu hodowlanego. – Pracownicy zoo odebrali właśnie nasze młode świnki maskowe, które cieszyły się wielką sympatią lubinian – mówi Małgorzata Biegun, kierownik CEP-u w Lubinie.

To ważna informacja, bo w przyszłym roku na nowe po-



kolenie może liczyć póki co jedynie stadko kóz. Wszystkie dlatego, że dla parku to nie tylko radość, ale też pewnego rodzaju problem. – W stadzie prawie dwudziestu kóz urodziło nam się drugie tyle. Nie mamy bazy, w której moglibyśmy pomieścić tyle zwierząt. Nie jest to dobra sytuacja zarówno dla nich jak i dla nas – dodaje Biegun.

Na miejscu zostaną za to wszystkie ptaki. W bokсах mają ogrzewanie, które włącza się automatycznie, kiedy tylko temperatura znacznie się obniży.

Zniknie też niestety część drzew. Będą to wierzby i topole, które stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla odwiedzających. – Dawniej sadziło się określone gatunki drzew w celu osuszania gruntu. Teraz te same drzewa powodują pewne niebezpieczeństwa dla odwiedzających, więc jesteśmy zmuszeni coś z tym zrobić. Ale terenu z wycinki nie

pozostawimy samemu sobie. Mamy pomysł, żeby w takich miejscach też coś zrobić, np. jarzębinowy młodnik – opowiada dyrektor. – Cały czas uczymy się też, jak prowadzić taki kompleks. Proszę pamiętać, że działamy na zasadzie prawdziwego ogrodu zoologicznego na licencji z Warszawy. Dlatego nasi pracownicy wyjeżdżają na specjalistyczne szkolenia, cały czas rozwijamy się i robimy tak naprawdę wszystko, żeby zadowoleni byli zarówno lubinianie, jak i mieszkańcy parku – zapewnia Marek Zawadka.

Dyrektor powraca też do tematu lubińskich łabędzi. – To już słynna parkowa legenda. Co jeśli młode nie odleca? Zrobiliśmy rekonesans i mamy dla nich bardzo fajny teren nad Odrą. Jak tylko się usamodzielnia i na naszym stawie zaczną się konflikty, przewieziemy je i tam wypuścimy. Same raczej nie odleca. To jedno z najcięższych ptaków latających, potrzebujących sporego „pasa startowego” zanim wzniosą się w powietrze. A dla samca szykujemy pannę, też po przejściach. Czy coś z tego będzie? Czas pokaże – dodaje dyrektor.

MICHAŁ LUBERA

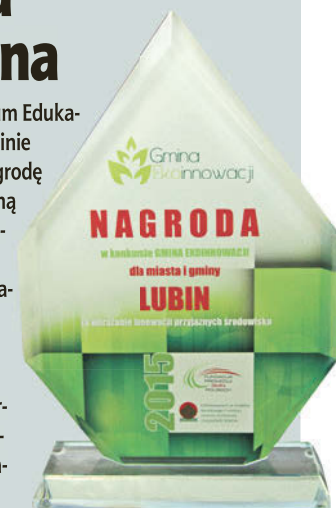
Prestiżowa nagroda dla Lubina

Przedstawiciele Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie odebrali w Senacie nagrodę za najlepszą ekologiczną inwestycję. Tytuł „Gminy Ekoinnowacji” miało otrzymać za rewitalizację parku Wrocławskiego i utworzenie w nim małego zoo.

Organizatorem konkursu były: Senacka Komisja Środowiska i Fundacja Promocji Gmin Polskich. W ogólnopolskim konkursie ocenione zostały 102 samorządowe projekty o charakterze ekologicznym. Uznanie organizatorów uzyskało dwadzieścia z nich. Oprócz Lubina w gronie laureatów znalazły się jeszcze dwie dolnośląskie gminy: Bielska i Bystrzyca Kłodzka.

Na uroczystości w Senacie Lubin reprezentowali Agata Bończak i Andrzej Łużyński z CEP. Oboje uczestniczyli ostatnio w praktykach w warszawskim ogrodzie zoologicznym. Ze stolicy wrócili z nowymi doświadczeniami i prestiżową statuetką.

JOANNA DZIUBEK



Fot. Andrzej Łużyński

Kozioł – wędrowniczek

■ Jak się okazuje, swoich opiekunów szukają nie tylko bezdomne lub zagubione psy i koty. Na terenie ogrodów działkowych „Tulipan” w Lubinie znaleziono błąkającego się... dorosłego samca kozy.

Zwierzę „zwiedzało” Lubin i okolice już od dłuższego czasu. Po raz pierwszy było widziane kilka tygodni temu w okolicach lotniska. Potem ukryło się wśród działek, które są idealną namiastką gospodarstwa, z którego przywędrowało.

Zdaniem opiekujących się nim teraz weterynarzy, kozioł z pewnością się zagubił. Jest bowiem zdrowy i zadbany, a w dodatku może pomóc w powiększeniu stada.

Cap na razie znalazł schronienie w jednym z podlubińskich gospodarstw rolnych, gdzie czeka na wyniki badań weterynaryjnych. Zwierzę wciąż może odebrać jego właściciel lub nowy hodowca. W tym celu należy kontaktować się z lekarzem weterynarii pod numerem telefonu 695 031 515 lub 695 451 515.

WON



Fot. Michał Lubera, archiwum

Strefa w Lubinie. Zrobili pierwszy krok

» To było wyjątkowe wydarzenie. Radni gminy Lubin i miasta spotkali się na wspólnej sesji, by przyjąć uchwałę w sprawie utworzenia Strefy Aktywności Gospodarczej – S3 Lubin Zachód. To spotkanie było niezwykle jeszcze z jednego powodu – wszyscy radni, zarówno gminni, jak i miejscy, zagłosowali tak samo. – Droga do utworzenia strefy jeszcze daleka, ale od czegoś trzeba zacząć – mówi przewodniczący rady miejskiej Andrzej Górzyński.

Wszyscy radni, którzy we wtorek pojawili się na sesji w świetlicy wiejskiej w Oborze, byli za przyjęciem uchwały. To pierwszy krok do stworzenia Strefy Aktywności Gospodarczej, znajdującej się w granicach zarówno Lubina, jak i gminy Lubin. Ale jak podkreśla prezydent miasta, sam proces trochę potrwa i nie można się spodziewać, że za 24 miesiące strefa będzie już funkcjonować.

– Rozpoczynamy pierwszą batalię, już formalną, czyli podejmowanie decyzji prawnych ze strony radnych gminnych i miejskich o powstaniu Strefy Aktywności Gospodarczej, która będzie obejmować prawie 400 hektarów. Jest to największa strefa, prawie jednorodna działka w postaci jednego skumulowanego terenu, w pasie Polski Zachodniej, w dodatku tak dobrze skomunikowana – mówi prezydent Lubina Robert Raczynski, podkreślając, że atutem tej strefy będzie jej poło-

żenie, czyli to, czego brakowało obecnej strefie ekonomicznej znajdującej się w okolicach ulicy Hutniczej.

– Wiele pracy przed nami, bo stworzenie takiej specjalnej strefy, to wieloletni proces, chociaż pierwsze kroki zostały już poczynione zarówno przez miasto, jak i gminę – dodaje wójt gminy Lubin Tade-



usz Kielan. – My lada dzień, właściwie prace już trwają, przystępujemy do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania prze-



Fot. Marta Czachórska

Wspólną uchwałą samorządowcy chcą pokazać, że potrafią współpracować, po to by stworzyć tutaj jak najlepsze warunki dla przedsiębiorczości. Na zdjęciu wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan i prezydent Lubina Robert Raczynski

Tą uchwałą samorządowcy chcą pokazać, że potrafią współpracować, po to by stworzyć tutaj jak najlepsze warunki dla przedsiębiorczości.

– Można powiedzieć, że ta uchwała to uchwała intencyjna. Ma na celu przede wszystkim zwrócić uwagę przyszłym inwe-

storom na to, że te dwa samorządy, które dążą do tego by stworzyć tutaj warunki dla przedsiębiorczości, naprawdę mocno współpracują i zależy im na tym, żeby pozyskać inwestorów. Jest to również sygnał dla decydentów, mam na myśli wojewodę, marszałka, Dolnośląską Izbę Rolniczą, a kończąc

na ministerstwie rolnictwa – dodaje wójt Kielan.

Zarówno władarz gminy Lubin, jak i prezydent miasta, podkreślają, że taka strefa to wiele korzyści dla regionu, między innymi nowe miejsca pracy. Będą więc robić wszystko, by strefa u nas powstała. To plan na najbliższe lata.

MARTA CZACHÓRSKA



Twój Senator

Ireneusz

PASIS



BEZPARTYJNI

SERDUSZKO ZOSI

Zosia choruje na HLHS - zespół niedorozwoju lewego serca. Czeka na ostatni i najtrudniejszy etap korekty serduszka, który powinien być wykonany przed ukończeniem 3 roku życia. Nawet niewielki wysiłek osłabia jej serduszko. Duszący suchy kaszel, z którym wita każdy nowy dzień, porcelanowa buzia i sine paluszki. To znak, że dłużej czekać nie można.

siepomaga.pl

NAPRAWMY JEJ SERDUSZKO

www.siepomaga.pl/serduszko-zosi



OGŁOSZENIE, REKLAMA

JUŻ OD 50ZŁ

WSZYSTKO MOŻEMY TU ZAMIEŚCIĆ

76 841 23 33

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

**STUDIO
LASER**

VOUCHER 100 ZŁ

ul. Parkowa 8i

Zapraszamy

Pn-Pt 10-18

Sobota:

umówione

wcześniej wizyty

Kamilla ☎ 725 740 716

Beata ☎ 725 740 717

www.studiolaser-lubin.pl



- * LASEROWA DEPILACJA (DAMSKA I MĘSKA)
- * ZAMYKANIE NACZYNEK
- * USUWANIE PRZEBARWIEŃ
- * KARBOKSYTERAPIA
- REDUKCJA BLIZN, ROZSTĘPÓW I CELLULITU
- REDUKCJA TKANKI TŁUSZCZOWEJ
- POPRAWA ELASTYCZNOŚCI SKÓRY TWARZY, SZYI I DEKOLTU, RAMION, BRZUCHA I NÓG
- PODNOSZENIE POWIEK
- REDUKCJA CIEMNYCH KRĘGÓW POD OCZAMI



Wystrzałowe otwarcie nowego serwisu BestDrive MARJAN

WYJĄTKOWY POKAZ FAJERWERKÓW

8 października 2015, godz 20:00



KGHM
POLSKA MIEDŹ

RCS
Regionálne Centrum Sportowe



10 km ulicami Lubina

Cenne nagrody!

Zapraszają na:

BIEG BARBÓRKOWY

18.10.2015

godz. 11.00



start: RCS
ul. Odrodzenia 28b

30.
EDYCJA

o Lampkę Górniczą



Imprezy towarzyszące:

- Bieg sztygarski na 1 milę
- Sztafeta dyrektorska 4 x 100 m
- Sztafeta międzyzakładowa 4 x 400 m
- występ orkiestry górniczej (godz. 10.00)

www.rcslubin.pl

RCSlubin

tel. 76 846 08 28

KGHM zaczął badać Zatokę Pucką

» **Niemal 600 mln ton surowca o zawartości od 7 do 13,7 procent tlenku potasu, służącego do produkcji nawozów sztucznych dla rolnictwa – tyle według wstępnych szacunków może znajdować się w kilku sąsiadujących ze sobą złożach soli potasowo-magnezowych i soli kamiennej w okolicach Zatoki Puckiej. KGHM rozpoczął właśnie w tym regionie szczegółowe badania geofizyczne, które w przyszłości mogą doprowadzić do powstania kopalni głębinowej wydobywającej te surowce.**

Obszar występowania złóż nie jest jeszcze ostatecznie rozpoznany. Miedziowa spółka, która otrzymała koncesję na prowadzenie poszukiwań, planuje wykonać szereg badań geofizycznych w okolicach Pucka, Władysławowa i Krokowej. Maciej Koński, dyrektor naczelny Centrum Analiz Strategicznych i Bazy Zasobowej KGHM, podkreśla, że badania nie mają żad-

nego wpływu na środowisko naturalne i życie ludzi.

– W ramach realizacji badań geofizycznych nie będziemy prowadzić prac ziemnych, wiertniczych czy strzałowych, dlatego nie ma jakichkolwiek obaw związanych z ochroną dziedzictwa przyrodniczego. Najistotniejsze elementy środowiska geologicznego, takie jak warunki hydrogeologiczne i struktura warstwy przypowierzchniowej, pozostaną nienaruszone – zarówno w trakcie, jak i po zakończeniu pomiarów – mówi Koński.

Według dostępnych danych, złoża soli potasowo-magnezowych i soli kamiennej występują na głębokości 740–900 metrów.

Jeżeli wyniki dalszych prac geologicznych okażą się pomyślne, w regionie może powstać nowa kopalnia, która pośrednio i bezpośrednio da zatrudnienie setkom okolicznych mieszkańców.

– Górnictwo jest jednym z największych na świecie generatorów nowoczesnych technologii i innowacji. Aż dwie trzecie wydatków w tej branży pochodzi od zewnętrznych dostawców, z których wielu to lokalni przedsiębiorcy. Wokół kopalni KGHM tworzy się gospodarczy



ekosystem, oparty o trwałe więzi i dialog z samorządami, lokalnym biznesem, instytucjami naukowymi oraz uczelniami wyższymi. Dlatego rozwój górnictwa to szansa dla całego regionu

Zatoki Puckiej – przekonuje Mariusz Dąbrowski, szef projektu. Wydobywany surowiec będzie służył między innymi do produkcji nawozów sztucznych dla rolnictwa. Będą to pierw-

sze nawozy sztuczne z polskich surowców. Po uzyskaniu większych ilości prób soli potasowo-magnezowych, w ramach realizowanych wierceń, rozpoczyna się badania technologiczne nad możliwościami wyprodukowania nowych rodzajów nawozów. Dotyczy to także nawozów długodziałających, które rozsiane na polach nie będą przedostawać się do wód powierzchniowych tak szybko i w takiej ilości, jak nawozy produkowane dotychczas.

KGHM



CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilńskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00, e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Kilka słów o ofertach pracy

» **W 2015 r. można zauważyć znaczący wzrost ofert pracy składanych do urzędu. Pracodawcy poszukują pracowników z różnych branż, zazwyczaj posiadających doświadczenie, konieczne uprawnienia zawodowe, umiejętności. Najwięcej miejsc pracy zgłaszanych było w zawodach: pracownicy budowlani, sprzedawcy, kierowcy samochodu ciężarowego i dostawczego, magazynierzy, doradcy klienta, pracownicy ochrony fizycznej, sprzątaczkę, robotnicy gospodarczy, opiekunki osób starszych (praca za granicą).**

W zgłoszeniach wolnych wakatów przeważają umowy o pracę jako podstawa wykonywania pracy, ale zdarzają się również umowy cywilnoprawne w postaci umów zlecenia, które stosowane są najczęściej w ramach okresu próbnego, żeby sprawdzić pracownika przed związaniem się z nim na okres dłuższy. Warto zauważyć również, że pracodawcy zwiększyli wysokość wynagrodzenia w składanych ofertach pracy. Wcześniej w większości zgłoszeń podawane było wynagrodzenie najniższe krajowe, obecnie jest znacznie wyż-

sze, uzależnione nie tylko od doświadczenia i umiejętności pracownika, ale również od rodzaju zawodu, gdyż występuje deficyt osobowy na niektóre stanowiska pracy. Dotyczy to przede wszystkim branży transportowej, budow-

lanej, mechanicznej oraz niektórych usług takich jak np. fryzjerstwo i kosmologia.

Zgodnie z zapisami ustawowymi oferta pracy to wolne od wymagań naruszających zasadę równego traktowania w za-

trudnieniu, w rozumieniu przepisów prawa pracy, zgłoszenie przez pracodawcę co najmniej jednego wolnego miejsca zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w określonym zawodzie lub specjalności w celu uzyskania pomocy

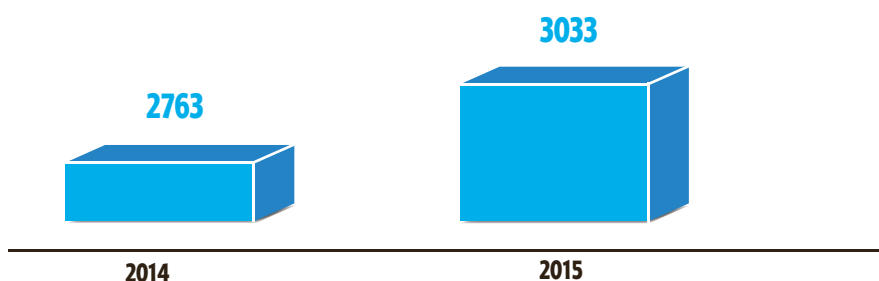
w znalezieniu odpowiedniego pracownika.

Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie, co do zasady, nie przyjmuje od pracodawców takich ofert pracy, w których znajdują się wszystkie elementy charakterystyczne dla umowy o pracę, zaś pracodawca deklaruje zamiar zawarcia z przyszłym pracownikiem umowy cywilnoprawnej. W takich przypadkach doradca klienta przyjmujący zgłoszenie wolnego miejsca pracy w pierwszej kolejności informuje pracodawcę o niewłaściwym przypisaniu formy zatrudnienia do proponowanych

warunków pracy, a następnie ustala z pracodawcą konieczne zmiany i warunki przekazania do realizacji poprawionej przez niego oferty. W przypadku odmowy wprowadzenia zmiany przez pracodawcę, doradca klienta zobowiązany jest do odmowy przyjęcia takiej oferty do realizacji. Zaznaczyć jednak należy, że dopuszcza się możliwość zawarcia krótkotrwałej umowy cywilnoprawnej traktowanej jako okres próbny, o ile pracodawca po tym okresie deklaruje zawarcie z pracownikiem umowy o pracę.

NATALIA SAMULSKA, PIOTR BODAJ

OFERTY PRACY ZŁOŻONE W OKRESIE STYCZEŃ-SIERPIEŃ



MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

DBAMY O ŚRODOWISKO

**WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI
I PORZĄDKU**



MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40

HELIOS

LAUREAT KONKURSU
TERAZ POLSKA

PREMIERA 2 SEZONU
SERIALU DISNEY XD

**STAR
WARS
REBELIANCI**

**3 i 4 października
tylko w kinach Helios**

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

Tu może być
TWOJA REKLAMA

ZADZWOŃ: 76/ 841 23 33

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl



biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Poznańska policja znalazła lubińskie „dziuple”

Funkcjonariusze komendy wojewódzkiej z Poznania przy pomocy lubińskich kolegów zlikwidowali samochodowe „dziuple” w Lubinie i okolicznych miejscowościach. Akcja policyjna była wynikiem śledztwa obejmującego kilka województw, w tym Dolny Śląsk. Trop, który zaprowadził poznańskich śledczych do Lubina, pojawił się dużo wcześniej w ramach niezależnego dochodzenia. Lubin był jedną z kilku miejscowości, w których niemal jednocześnie pojawiły się policyjne ekipy. W krótkim czasie funkcjonariusze znaleźli miejsca, w których przechowywane były samochody i części do nich. Sprawą zajęła się prokuratura okręgowa w Poznaniu, która dla dobra śledztwa objęła tajemnicą szczegóły operacji. JD

Udany pościg

Zaskakujący finał miały policyjne poszukiwania mężczyzny, który groził nożem lubińskim przechodniom. Jeden z nich zaalarmował funkcjonariuszy. Ci dokładnie przeszukali okolice ulic Niepodległości, Kazimierza Wielkiego i Tysiąclecia. Policjanci nożownika nie znaleźli, za to złapali poszukiwanego już 19-latkę. Młody mężczyzna, który nie zgłosił się do odbycia zasądzonej mu kary w zakładzie poprawczym, próbował uciekać, ale bezskutecznie. Nie zamierzał się łatwo poddać – szarpał i wyzywał policjantów, którzy go zatrzymali. Będzie więc jeszcze za to dodatkowo sądzony. Poza 19-latką policjanci nie trafili jednak na nikogo więcej. Po mężczyźnie, który rzekomo wymachiwał nożem i komuś nim groził, nie było ani śladu. Nikt też formalnie nie zgłosił takiego zdarzenia. MRT

Narkotykowa fabryka

» Dużą plantację marihuany zorganizowało w Owczarach sześciu młodych mężczyzn. W trzypiętrowym budynku przez kilka miesięcy wyprodukowali co najmniej 10 kg czystego narkotyku – cała szóstka została zatrzymana. Prokuratura prowadziła w tej sprawie śledztwo, które właśnie zakończyło się skierowaniem do sądu aktu oskarżenia.

Choć wytwórnia funkcjonowała pod Lubinem, mężczyźni pochodzili spoza naszego terenu. To młodzi mieszkańcy Wrocławia, Środy Śląskiej i Ostrowa Wielkopolskiego. Śledczy nie kryją, że fabryka była przygotowana bardzo profesjonalnie.

– Sprawcy używali urządzeń, które służą do pomiaru temperatury i wilgotności, lamp halogenowych, grzejników. Zabezpieczono też wagi elektroniczne, stosowano tam również specjalistyczne systemy wentylacyjne. Uprawa pochłaniała bardzo dużą ilość energii elektrycznej, co też nie uszło uwadze organom ścigania – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Narkotykowi „przedsiębiorcy” zostali schwytani w sierpniu ubiegłego roku podczas policyjnej zasadzki. W budynku przebywało wtedy trzech mężczyzn – zostali zatrzymani na gorącym uczynku. Trzech kolejnych zatrzymano po pościgu. W zajmowanym przez nich budynku funkcjonariusze znaleźli mnóstwo uprawianych roślin oraz bardzo dużo gotowego suszu.

– W trakcie przeszukania plantacji zabezpieczono ponad 2,5 tysiąca roślin konopi indyjskich w różnym fazie rozwoju. Ponad tysiąc roślin było już ściętych – można było z nich uzyskać 23 kilogramy marihuany. Kolejne 1350 roślin było w trak-

cie uprawy w formie sadzonek, z których po osiągnięciu dojrzałości można byłoby uzyskać 27 kilogramów marihuany. W sumie udało się zabezpieczyć 10 kg przetworzonego i gotowego już ziela konopi – wylicza prokurator Łukasiewicz.

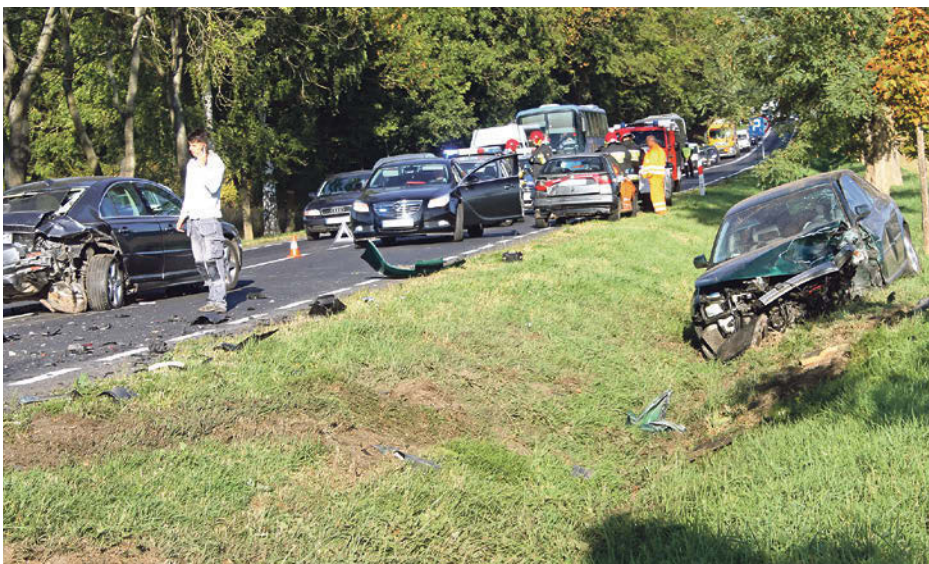
Cała szóstka usłyszała zarzut wytworzenia znacznej ilości środków odurzających i próbie wprowadzenia ich do obrotu. Wszyscy trafili do aresztu, a każdy z nich przyznał się do winy. Stopniowo, po zgromadze-

niu i udokumentowaniu dowodów, prokurator uchylał areszty na przełomie grudnia i stycznia. Wobec wszystkich oskarżonych zastosowano jednak wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci poręczeń majątkowych. To różne, ale wysokie kwoty – od 15, przez 40, 70, aż po 150 tys. zł – podkreśla Liliana Łukasiewicz.

Mężczyźni staną przed Sądem Okręgowym w Legnicy.

MARIOLA SAMOTICHA

Karambol pod Niemstowem



■ Osiem osób, w tym 6-letnia dziewczynka, ucierpiało w karambolu, do którego doszło w poniedziałek, 28 września między Niemstowem a Osiekiem. Przez kilka godzin ruch na drodze krajowej nr 36 był znacznie utrudniony.

Do wypadku doszło przed godziną 8. rano. Czte-

rech młodych mieszkańców gminy Lubin jechało do szkoły do Lubina zielonym audi. – Kierujący audi zaczął wyprzedzać. Kiedy kończył już manewr wyprzedzania, nie zauważył, że na jego pasie utworzył się niewielki korek i uderzył w volvo – wyjaśnia aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Potem zdarzenia potoczyły się lawinowo. Volvo uderzyło w seata, a seat w volkswagena. – Łącznie do szpitala trafiło dziewięć osób – wszyscy podróżujący samochodami i kobieta będąca świadkiem zdarzenia.

Na miejscu szczegółowe oględziny prowadzili policjanci, którzy będą teraz ustalać przyczyny i przebieg wypadku. MARIOLA SAMOTICHA

Śmiertelny wypadek w Lubinie

■ Do tragicznego wypadku doszło w środę 23 września w Lubinie. 58-letni mężczyzna zmarł krótko po tym, jak potrafił go samochód osobowy.

Do zdarzenia doszło około godziny 17.30 w pobliżu Miedziowego Centrum Kształcenia Kadr – kierowca forda mondeo zjeżdżał z drogi krajowej nr 3 w ulicę Marii Skłodowskiej-Curie. Potrafił tam pieszo, który szedł od strony stadionu w kierunku osiedla D.

– Funkcjonariusze, którzy przyjechali na miejsce

wypadku, niezwłocznie podjęli reanimację – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy policji w Lubinie. – Potem kontynuowała ją ekipa pogotowia ratunkowego. Niestety nie udało się uratować tego pana.

Badający okoliczności wypadku policjanci nie potrafili jeszcze odpowiedzieć na pytanie, kto był sprawcą. Na razie nie wiadomo, czy kierowca jechał z prawidłową prędkością i czy ofiara wypadku przechodziła przez jezdnię w dozwolonym miejscu.

JOANNA DZIUBEK



Ukarali Zagłębie za uchodźców

■ Mecz dziewiątej kolejki Ekstraklasy dla KGHM Zagłębia Lubin miał wspaniały rezultat sportowy. Piłkarze Piotra Stokowca pokonali Cracovię Kraków 4:2. Na trybunach kibice gorąco dziękowali za zwycięstwo, ale podczas spotkania wywiesili transparent, za który klub został właśnie ukarany.

Decyzja Komisji Ligi względem Zagłębia poddyktowana była wywieszeniem podczas meczu antyislamskiego transparentu, w którym sympatycy międzyowych zaznaczyli, że nie życzą sobie uchodźców w Polsce. Wcześniej, podczas 8. kolejki, za podobne zachowanie ukarane zostały ekipy Legii Warszawa, Lechii Gdańsk, Śląska Wrocław, Jagiellonii Bielsko-Białe, Pogoni Szczecin i Lecha Poznań.

Jak czytamy w komuni-
kacie, po 9. kolejce Ekstra-
klasy Komisja Ligi ukarała
Zagłębie Lubin, Podbeski-

dzie Bielsko-Biała, Piast Gliwice, Koronę Kielce i Górnika Łęczna. Wymienione kluby mają zakaz wyjazdów grup kibiców na dwa mecze Ekstraklasy w zawieszeniu do końca sezonu. Na dwa zespoły nałożono karę zamknięcia sektorów na jeden mecz Ekstraklasy w zawieszeniu do końca sezonu. Zagłębie Lubin – sektor G oraz Podbeskidzie Bielsko-Biała – sektory G10 i G11. Na Zagłębie nałożono ponadto bezwzględną karę finansową w wysokości 10 tys. zł.

Dodatkowo w związku z gwałtowną reakcją na decyzję arbitra o podyktowaniu rzutu karnego podczas meczu 9. kolejki na Jarosława Bakę, trenera bramkarzy, została nałożona kara dwóch meczów dyskwalifikacji w rozgrywkach Ekstraklasy. Trener nie będzie mógł pełnić żadnych oficjalnych funkcji związanych z dwoma najbliższymi meczami Zagłębia Lubin w Ekstraklasie.

Wojciech NIEDZIELSKI



Eot Mariusz Bahicz

Niestuszenie skazany za zabójstwo

» Lubinianin Rafał Głowak z pewnością do końca życia nie zapomni pobytu w zakładzie karnym. W więzieniu stracił nie tylko nerwy, godność, ale i zdrowie. – Poniżali mnie i bili tak bardzo, że straciłem wzrok. Nikt nie zwracał uwagi na to, jak jestem traktowany. Osadzonemu czy nie, człowiekowi należy się szacunek – wspomina mężczyzna. Najgorsze jest jednak to, że trafił tam za zabójstwo, którego nie popełnił.



Est. Michael Lubom

gorsza była jednak świadomość, że jestem niewinny. W sądzie ktoś się pomylił – mówi Rafał Głowak.

O stanowisko poprosiliśmy Sąd Okręgowy w Legnicy, który zajmował się tą sprawą. – Jeszcze w trakcie postępowania przygotowawczego prokuratura w Lubinie wystąpiła o zastosowanie aresztu tymczasowego dla podejrzanego – mówi Jarosław Halikowski, rzecznik Sądu Okręgowego w Legnicy. – Podejrzanym w przebywał w areszcie od 30 marca do 30 sierpnia 2011 r. Zgromadzony przez biegłych materiał pozwalał na przyjęcie, że nie było to zabójstwo. W 2014 roku Rafał Głowak został rzeczywiście uniewinniony – przyznaje rzecznik, jednocześnie dodając, że reszta pobytu w więzieniu dotyczy innych spraw, za które mężczyzna był karany.

Teraz lubinianin będzie domagać się odszkodowania. Chciałby zacząć normalne życie. – Przez decyzję sądu trafiłem do więzienia, gdzie straciłem zdrowie. Chcę pracować, pójść na swoje – mówi Głowak. – Rozprawę mam 15 października. Chciałbym o sprawiedliwości chociaż usłyszeć.

MICHAŁ LUBERA

MICHAŁ LUBERA

A jednak zamknięto go za zabójstwo. Chodzi o sprawę z lubińskiego tzw. samotniaka z marca 2011 roku. W hotelu zginął wtedy mężczyzna, a głównym podejrzanym o zabójstwo był właśnie pan Rafał. – Wszyscy mnie wtedy wskazywali. Mieszkałem w hotelu, miałem wcześniej problemy z prawem. Znajomi, wszyscy wskazywali mnie – wspomina Rafał Głowak.

Choć był niewinny, w obawie przed surową karą zeznał inaczej.

W zakładzie karnym spędził w sumie prawie trzy lata. Jak twierdzi, nawet jeśli potrzebowałby resocjalizacji, to sposób traktowania więźniów nie pozostawia złudzeń co do tego, że tam nie ma na nią żadnych szans. – Więźniowie mnie przypalali, połamali mi żebra, straciłem wzrok. Naj-

MATERIAŁ WYBORCZY KOMITETU WYBORczego PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Krzysztof **KUBÓW**

Młoda Polska
bez kompleksów

PiS

4
miejsce
na liście

LUBIN Parlament 2015

Wiadomości

Powiatowe

Wieczna cześć i chwala ich pamięci

» Tegoroczne obchody upamiętniające 76. rocznicę utworzenia Polskiego Państwa Podziemnego zorganizowane zostały w poniedziałek, 28 września, pod pomnikiem gen. Władysława Sikorskiego przy Szkole Podstawowej nr 10 w Lubinie. W czasie uroczystości oddano hołd bohaterom, którzy dla ojczyzny poświęcili swoje życie.



Uczniowie przygotowali montaż słowno-muzyczny, w którym opowiadali historię Polskiego Państwa Podziemnego. Zaśpiewali też pieśni patriotyczne nawiązujące do dzisiejszego święta. Całość

uroczystości uświetnił zespół Campanello ze Ścinawy pod kierownictwem Jowity Szubskiej.

Powagi chwili dodało wystąpienie pocztów sztandarowych, a przede wszystkim obecność władz

samorządowych, dyrektorów szkół, nauczycieli, uczniów, zaproszonych gości oraz oczywiście mieszkańców powiatu lubińskiego.

Na koniec uroczystości głos zabrał ks. Wiesław Mig-

dał, proboszcz parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie, który podziękował staroście lubińskiemu Adamowi Myrdzie za pamięć oraz zorganizowanie obchodów rocznicowych.

DOROTA CZUKIEWSKA

Powiat dobrze znany

■ Aktywni seniorzy z powiatu lubińskiego spotkali się w piątek, 24 września, na strzelnicy w Gwizdanowie, by podsumować cykl wypraw po najciekawszych zakątkach regionu. Trasy wycieczek poprowadziły ich przez gminy Lubin, Ścinawa i Rudna.

Pomysłodawcą i organizatorem zwiedzania powiatu był Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Lubinie. – Zamykamy dziś cykl wycieczek, które były naszą odpowiedzią na zaproszenie władz regionu do zwiedzania naszych okolic – mówi Tadeusz Madetko, przewodniczący związku. – W tym projekcie wzięło udział około 150 osób. Liczba mówi sama za siebie.

„Brawo dla uczestników!” – słysząc było okrzyki zadowolonych turystów. Seniorzy podkreślają, że autokarowe wypady to strzał w dziesiątkę i zamierzają je kontynuować w przyszłym roku. – Wielu z nas po raz pierwszy miało możliwość zobaczenia miejsc, o których czytaliśmy w przewod-

nikach i folderach. Jesteśmy bardzo wdzięczni za pomoc i świetną organizację – mówi jeden z nich.

Wyrazy uznania przekazał też wędrocom starosta lubiński, Adam Myrda: – Chciałbym w imieniu własnym, jak i kolegów samorządowców, pogratulować podjęcia ciekawej inicjatywy i podziękować, że odpowiedzieliście państwo na ten apel „Zwiedzajmy swoje zabytki”

Ostatnim punktem tegorocznego cyklu wycieczek było spotkanie integracyjne, podczas którego uczestnicy mogli zjeść grochówkę i potańczyć. Obsługę muzyczną zapewnił zespół Zi-bi Band.

W podsumowaniu projektu wzięli udział: starosta lubiński Adam Myrda, przewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarność” PeBeKa w Lubinie Ireneusz Pasis, a także władze gmin, które mieli okazję zwiedzić seniorzy: burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła, wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan oraz wójt gminy Rudna Władysław Bigus.

DOMINIKA CHOMONT-PARZYŃSKA



Fot. Dominika Chomont-Parzyńska

Powiatowi strzelcy wyborowi

■ 55 zawodniczek i zawodników rywalizowało ze sobą w XXI Indywidualnych Strzeleckich Mistrzostwach Powiatu Lubińskiego. W sobotę, 26 września na strzelnicy „Przylesie” w Lubinie sportowcy walczyli o puchary starosty lubińskiego Adama Myrda i tytuły mistrzowskie w strzelaniu z broni kulowej.

Strzelcy startowali w konkurencjach karabin sportowy i pistolet sportowy, oddając po 20 strzałów. Kamila Słowikowska i Krzysz-

tof Pawlik, najlepsi zawodnicy reprezentujący poszczególne gminy, otrzymali trofea ufundowane przez wójta Tadeusza Kielana i burmistrza Krystiana Koszyły.

Przed rozpoczęciem mistrzostw swoich sił w strzelaniu spróbowali sami samorządowcy. W konkurencji VIP najlepszy wynik uzyskał Krystian Koszyła, pokonując Tadeusza Kielana, Sylwię Pęczkowicz-Kuduk, wiceprzewodniczącą rady gminy Lubin i Ireneusza Pasisa, reprezentanta starostwa powiatowego.

MISZ



Fot. Dominika Chomont-Parzyńska

Do Buszkowic na ziemniaka

■ Ziemniak to najbardziej pospolite warzywo, a jednak zasłużyło na to, by mieć swoje święto. W Buszkowicach w gminie Ścinawa już po raz ósmy odbyło się Święto Pieczonego Ziemniaka.

Jak smaczny jest ziemniak, mogli się przekonać zaproszeni goście, kosztując czternastu potraw, których był on głównym składnikiem. Wszystkie smakołyki przygotowały gospodynie ze Stowarzyszenia „Razem dla Buszkowic”, za co zasłużenie zostały nagrodzone.

Starosta lubiński Adam Myrda specjalnie na tę okoliczność powołał trzyosobową komisję w składzie: proboszcz Olszan ks. Daniel Biszczyński, prze-

wodnicząca GKRPA w Ścinawie Renata Kudzia oraz przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” PeBeKa w Lubinie Ireneusz Pasis. Komisja miała za zadanie wybrać najlepszą potrawę, ale okazało się, że wszystkie dania smakowały wyśmienicie, dlatego wszystkim paniom przyznano pierwsze miejsce.

– Podjęliśmy naprawdę słuszną decyzję, wszystko było bardzo smaczne. Nie wyobrażałam sobie do tej pory, że z tak prostego warzywa, jakim jest ziemniak, można przygotować tak wyśmienite potrawy –

mówi Ireneusz Pasis, przewodniczący jury.

Obchodzone już od kilku lat Święto Pieczonego Ziemniaka stanowi znak



firmowy Buszkowic.

– Inni mają dożynki, a my mamy Święto Pieczonego Ziemniaka. Chcemy się w ten sposób integrować i aktywizować mieszkańców oraz podtrzymać lokalną tradycję – mó-

wi Jan Śliwa, sołtys Buszkowic i zarazem organizator imprezy. – W tym roku odwiedziło nas ponad 80 osób, z czego bardzo się cieszymy. Organizacyjnie wsparł nas pan Ireneusz Pasis, burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła i jak co roku starosta lubiński Adam Myrda, którzy razem z nami świętują – dodaje gospodarz imprezy.

Od pierwszych do ostatnich chwil zabawy uczestnikom towarzyszył świetny humor i bardzo miła atmosfera. Do tańca przygrywał zespół Zi-bi Band.

DOMINIKA CHOMONT-PARZYŃSKA

Fot. Dominika Chomont-Parzyńska

» Lubin dba o zdrowie. Bez względu na wiek czy wynik na mecie. Można się było o tym przekonać w miniony weekend w lubińskim skateparku. Właśnie tam odbyły się pierwsze w mieście – i na pewno nie ostatnie – charytatywne zawody crossfit, zorganizowane wspólnymi siłami przez Starostwo Powiatowe w Lubinie, Wolontariat KGHM i Manufakturę Fitness.

Czym właściwie jest crossfit? To intensywny trening kondycyjny, oparty o wiele różnych dyscyplin i ćwiczeń gimnastycznych. Są tu więc biegi, przysiadki, wyskoki na podwyższenie czy... przrzucanie opony. Dla wielu osób dyscyplina ta stanowi doskonały sposób na utrzymanie zdrowego stylu życia i atrakcyjnej sylwetki.

– W czasie treningu wykorzystujemy ruchy funkcjonalne, jak siadanie, chodzenie, podnoszenie, czyli takie, które wykonujemy na co dzień. Do tego dochodzi jeszcze wysoka intensywność ćwiczeń i ich ciągła zmienność. To wszystko składa się właśnie na crossfit – tłumaczy Monika Garboś z Manufaktury Fitness.

O rosnącej popularności tej dyscypliny świadczy duża liczba uczestników lubińskich zawodów – wzięło w nich udział ponad 20 drużyn.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni, mamy świetną frekwencję i bardzo zróżnicowane zespoły. Są z nami zarówno lubinianie, jak i goście, na przykład z Polkowic. Osoby w różnym wieku, amatorzy i profesjonalści. Crossfit jest więc naprawdę dla każdego – mówi Łukasz Dominów z Wolontariatu KGHM.

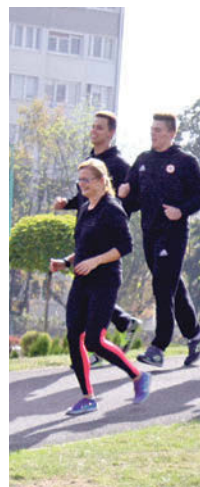
W lubińskich zawodach startowały trzyosobowe ekipy, w których przynajmniej jednym zawodnikiem musiała być kobieta. Krótkie dystanse uczestnicy pokonywali z obciążeniem, wykonywali też wyskoki na podwyższenie. Bywało ciężko, ale gorący doping publiczności wynagradzał sportowcom wszystkie trudy. Przed właściwą częścią zawodów odbyła się specjalna rozgrzewka, którą poprowadzili piłkarze ręczni Zagłębia Lubin, m.in. Jakub Skrzyniarz i Michał Pietruszko. Przyłączył się także sam Krecik. Ponadto w programie znalazły się porady trenerskie i dietetyczne, zabawy i zajęcia dla dzieci, a także wspólne grillowanie.

Warto zaznaczyć, że zawodnicy nie pojawili się tu po nagrody czy wyniki. Udział w turnieju oznaczał wsparcie dla Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci z Autyzmem i Innymi Zaburzeniami Rozwojowymi DARLO-SU. Podczas wydarzenia prowadzona była także kwesta, a każdy kto przekazał w niej przynajmniej 10 złotych, brał udział w losowaniu nagród. – Przygotowaliśmy koszulki, vouchery, gadzety sportowe. Rozważaliśmy nagrody większego kalibru, ale jednak nie chcieliśmy odwracać uwagi od najważniejszego – opowiada Dominów.

– Wcześniej mieliśmy chociażby bardzo udany przejazd rowerowy czy mistrzostwa nordic walking. Teraz charytatywny crossfit. Wszystkie te doświadczenia pokazują nam, że takie zawody są nie tylko doceniane, ale i bardzo potrzebne – twierdzi Ireneusz Pasis, przewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarność” PeBeKa w Lubinie.

W związku z wyjątkowo dużym zainteresowaniem zawodami organizatorzy zapowiedzieli, że lubinianie mogą się już szykować na przyszłoroczną, drugą edycję crossfitowych zmagani.

MICHAŁ LUBERA



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Crossfit





to **lubimy!**
Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Akademia dla seniorów



Fot. Freeimages.com

Starsi mieszkańcy gminy wiejskiej Lubin będą uczyć się, ćwiczyć i szkolić za darmo. Swoją działalność rozpoczęła Senioralna Akademia Kompetencji, czyli instytucja stworzona na kształt lubińskiego Uniwersytetu Senioralnego. Do tej pory zapisało się do niej 60 osób.

– To pilotażowy program, który pozwoli nam nabrać doświadczenia w tej kwestii i zbadać preferencje mieszkańców gminy Lubin. Na początek to my zaproponowaliśmy tematy zajęć, ale teraz czekamy na sugestie studentów akademii. Już docierają do nas informacje, że dużym zainteresowaniem cieszyłyby się języki obce, których obecnie w ofercie nie ma, dlatego program akademii będzie ewoluować – tłumaczy wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan.

Warsztaty w ramach Senioralnej Akademii Kompetencji odbywać się będą w świetlicach wiejskich w sześciu miejscowościach: Wiercieniu, Krzeczynie Małym, Siedlcach, Oborze, Osieku i Niemstowie.

Na początek seniorzy wezmą udział w zajęciach nordic walking, które poprowadzi wicemistrzyni świata w tej dyscyplinie Paulina Wityk-Szumna. Zaplanowano również warsztaty rękodzielnicze, edukacyjne w zakresie prawa m.in. spadkowego i własnościowego, a także fotograficzne. Będą także dwa spotkania integracyjne.

Udział w zajęciach jest bezpłatny. Projekt finansowany jest przez gminę Lubin.

MARTA CZACHÓRSKA

Przez biurokrację stoją w polu



Fot. Mariola Samoticha

» *Biurokracja znacznie wydłużyła w czasie powstanie nowego przystanku w Miłosnej. Prawie rok temu w starą, ceglana konstrukcję wjechał rozpędzony samochód. Trzech jego pasażerów zginęło. Od tego czasu mieszkańcy Miłosnej, którzy jadą w stronę Lubina, na przyjazd autobusu czekają na deszczu i wietrze. Gmina zapewnia, że od kilku miesięcy jest gotowa na montaż nowej wiaty, ale wciąż barierą są procedury i kolejne zgody, pozwolenia oraz dokumenty.*

W marcu tego roku pisaliśmy, że wiatra prawdopodobnie stanie już w maju. Tymczasem nadszedł październik, a nowego przystanku wciąż nie ma. Jest za to ciągnąca się korespondencja pomiędzy urzędem gminy, a Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad we Wrocławiu. Przystanek należy bowiem do gminy, ale jako że jest usytuowany przy drodze krajowej nr 3, przed montażem nowego konieczna jest pisemna zgoda GDDKiA.

Choć inwestycja wydawała się banalnie prosta, a montaż nowej wiaty – aluminiowej, przeszkłonej

konstrukcji – zajęłoby dwie, może trzy godziny, potrzebny okazał się szereg pism i pozwoleń. – Ostatnio drogowcy zażądali od nas projektu tymczasowej organizacji ruchu na czas prowadzonych prac. Dopiero, kiedy zostanie on zaakceptowany, będziemy mogli złożyć kolejny wniosek do GDDKiA, tym razem o użyczenie terenu – mówi Maja Grohman, rzeczniczka wójta Tadeusza Kielana.

Gmina przygotowała już wniosek z załączonym planem tymczasowej organizacji ruchu. Aby przyspieszyć proces, równocześnie złożyła dokumenty we Wrocławiu oraz w wołowskim rejonie dyrek-

cji, której podlega nasz teren. – Jesteśmy w stałym kontakcie z kierownikiem placówki w Wołowie, który obiecał nam, że będzie monitorował i w miarę możliwości przyspieszy uzyskanie pozwolenia. Dopiero, kiedy projekt zostanie zaakceptowany, będziemy mogli złożyć wniosek o użyczenie terenu. Liczymy, że uda się to załatwić w ciągu kilku tygodni – dodaje Grohman.

Urzednicy podkreślają, że zależy im, by jak najszybciej postawić nową wiatę. Przed nami jesień, a czekanie na autobus czy busa w szczerym polu do przyjemności nie należy. – Mamy już ofertę na

nową wiatę, czekamy tylko na pozwolenie. Liczymy, że w tym roku uda się postawić nowy przystanek – mówi rzeczniczka.

Co na to GDDKiA? Joanna Borkowska, rzeczniczka wrocławskiego oddziału, tłumaczy, że wymagane od samorządu dokumenty nie są niczym nowym. – Wszystkie gminy, które wykonują prace przy drogach krajowych, muszą dostarczyć do nas określone dokumenty. Takie są procedury. Wśród nich jest m.in. projekt tymczasowej organizacji ruchu czy wniosek o użyczenie terenu – mówi.

Rzeczniczka GDDKiA zapewnia też, że teraz – kiedy dokumentacja jest już uzupełniona – pozwolenie na pewno zostanie szybko wydane. Pozostaje więc liczyć, że wkrótce gmina dostanie w końcu zielone światło na postawienie wiaty, a mieszkańcy nie będą już stać w szczerym polu.

MARIOLA SAMOTICHA

Dożynkowe atrakcje w Chróśtniku

■ **Za nami ostatnie dożynki w gminie Lubin. Tym razem świętowali mieszkańcy Chróśtnika.**

Obchody rozpoczęły się mszą świętą, podczas której rolnicy oraz mieszkańcy dziękowali za tegoroczne zbiory. Następnie korowód z wieńcem zrobionym przez radę sołecką udał się na tereny zielone, gdzie odbyła się zabawa.

Podczas dożynek w Chróśtniku było mnóstwo atrakcji, zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. W programie znalazły się: przejazd



bryczką, gry, zabawy konkursowe, pokazy strażackie, strzelanie z łuku oraz występ zespołu Lubin z Krzeczyna Wielkiego.

W obchodach dożynkowych uczestniczyli wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan, Ireneusz Pasis, doradca starosty oraz Ewa Legienc, kierownik biura zarządu powiatu lubińskiego.

DOROTA CZUKIEWSKA



Fot. Dorota Czukiewska

Wiadomości

Ścinawskie

Rozpoczęto rewitalizację ratusza

» W drodze przetargu nieograniczonego na realizację zadania zatytułowanego „Rewitalizacja i termomodernizacja Ratusza poprzez przebudowę, nadbudowę i dostosowanie dla potrzeb osób niepełnosprawnych w ramach projektu rewitalizacji zabytkowej strefy rynku w Ścinawie” wybrano najkorzystniejszą ofertę przedstawioną przez przedsiębiorstwo „AK-BUD” Zakład Ogólnobudowlany Korzeniowski Andrzej z Dunkowej.

Łącznie chętnych na wykonanie przedmiotowej inwestycji było trzech – obok wymienionej wyżej firmy do przetargu stanęli: Wałbrzyskie Konsorcjum Budowlane Sp. z o.o. oraz Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „AS-BUD” Sebastian Stembalski z Działowa, którego oferta była najdroższa.

W poniedziałek, 14 września

w siedzibie ścinawskiego magistratu podpisano umowę z wykonawcą, który wygrał przetarg, a z początkiem minionego tygodnia rozpoczęto prace.

Przypomnijmy, że projekt i całą dokumentację odnowienia budynku urzędu zleciły jeszcze poprzednie władze miasta, wydano sporo pieniędzy, m.in. dlatego obecny burmistrz, Krystian

Koszyła zdecydował o kontynuacji przedsięwzięcia. Pomysł poparli ścinawscy radni, którzy na kwietniowej sesji opowiedzieli się jednogłośnie za uchwałą wprowadzającą to zadanie inwestycyjne.

– Obecnie w zabytkowej strefie rynku mamy dwa PRL-owskie bloki, jednym z nich jest ścinawski urząd, serce naszego miasta.

Cieszę się, że już niebawem centrum Ścinawy zmieni swoje oblicze i stanie się jej prawdziwą wizytówką – komentuje burmistrz.

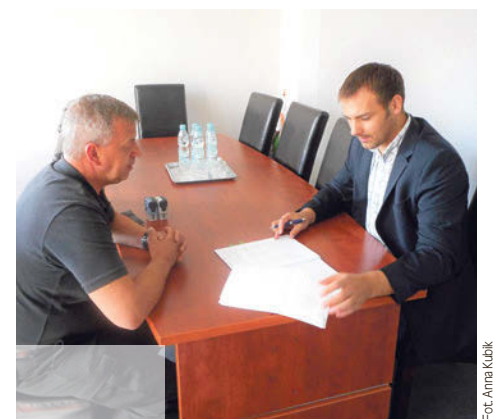
W ramach właśnie rozpoczętej inwestycji zaplanowano m.in. wykonanie dachu mansardowego pokrytego dachówką ceramiczną, ocieplenie budynku i wykonanie elewacji zewnętrznej, remont wejścia do urzędu, odnowienie zabytkowej wieży, montaż windy dla osób niepełnosprawnych.

Zgodnie z umową realizacja zadania powinna zakończyć się 30 czerwca 2016 r.

ANNA KUBIK

Umowa na stadion podpisana

■ W miniony piątek, 25 września burmistrz Ścinawy, Krystian Koszyła podpisał umowę z przedsiębiorstwem AXYO.pl Sp. z o.o., liderem konsorcjum firm z Jeleniej Góry na realizację zadania „Budowa i modernizacja stadionu sportowego w Ścinawie”. W bieżącym tygodniu rozpoczęła się przedmiotowa inwestycja i roboty budowlane.



Fot. Anna Kubik

W ramach prac zaplanowano wykonanie bieżni i innych urządzeń lekkoatletycznych. Przewidziana jest również renowacja płyty głównej, zakup nowych aluminiowych bramek oraz montaż piłkochwyty. W dalszym etapie wybudowane zostanie boisko treningowe na górnej części terenu stadionowego, tam też powstanie siłownia plenerowa i mniejsze boisko wielofunkcyjne, gdzie będzie można pograć, np. w tenisa.

Przypomnijmy, że na przedmiotowe zadanie Ścinawa pozyskała wcześniej dotacje na ogólną kwotę 1.682.600 zł. Sejmik Województwa Dolnośląskiego przyznał gminie 300.000 zł, w ramach programu „Dolny Śląsk dla Królowej Sportu”, natomiast 500.000,00 zł z programu „Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Dolnośląskiego na lata 2015-2017”. Trzecie wsparcie na modernizację stadionu uzyskano z Ministerstwa Sportu i Turystyki ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w kwocie 882.600,00 zł.

Zakończenie inwestycji, przewidzianej do realizacji w dwóch okresach budżetowych, zaplanowano na koniec czerwca następnego roku, a jej całkowity koszt to blisko 4 mln zł.

ANNA KUBIK



Fot. Paweł Flunt

Budowa pompowni w Krzyżowej

Z początkiem września ogłoszono przetarg na realizację przedsięwzięcia pn. „Budowa pompowni sieciowej w istniejącej sieci wodociągowej w miejscowości Krzyżowa”. W połowie miesiąca w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa odbyło się otwarcie złożonych ofert. W postępowaniu udział wzięły cztery firmy. Najkorzystniejszą ofertę złożyło przedsiębiorstwo „Instalcompact” Sp. z o.o. z Tarnowa Podgórnego. Na początku października planowane jest podpisanie umowy z wykonawcą, który będzie miał 70 dni na realizację inwestycji.

Budowa pompowni jest reakcją gminy na wysoki poziom azotanów na ujęciu wody w Wielowsi. Dzięki inwestycji będzie możliwe dostarczanie ze ścinawskich studni jakościowo lepszej wody dla mieszkańców takich wsi jak: Dłużyce, Dzięwin, Zaborów, Jurcz, Sitno, Parszowice, Wielowieś i Redlice. Miejscowości te obecnie zasilane są w wodę z ujęcia w Wielowsi.

ANNA KUBIK

Dobra zabawa bez komputera

■ W dniach 22 i 24 września Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie rozpoczęło realizację projektu „Odrywamy od komputera”.

Akcja CTiK zachęca dzieci i młodzież ze Ścinawy do wyjścia z domów i wspólnej zabawy na osiedlowych terenach rekreacyjnych. Sportowa akcja przez dwa dni wyciągnęła na domowe podwórka ponad 30 dzieci, które aktywnie uczestniczyły w grach i zabawach pod okiem opiekuna – animatora czasu wolnego, Pauliny Wityk-Szumnej.



Fot. CTiK

Przepełnione dziecięcą energią i radością podwórko zabrzmiało echem znanych i ponadczasowych gier i zabaw. Kto nie pamięta gry w dwa ognie, palanta, ber-

ka, gałę czy „Myszka Miki gra w guziki”? Zajęcia spotkały się z dużym zainteresowaniem, a uśmiech i zadowolenie dzieci rozpromieniały i umilały atmosferę wokół osiedla. Poprzez takie projekty dzieci mają okazję wyjść na świeże powietrze, uodparniać się, dobrze się bawić, poznać nowych kolegów, a przede wszystkim zintegrować się z młodymi sąsiadami. KOMPA WYŁĄCZ, NIE NUDŹ SIĘ! NA PODWÓRKU POBAW SIĘ!

CTiK

Szukają dobrego domu



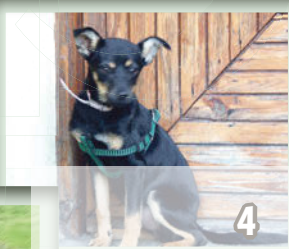
1



2



3



4



5

Przedstawiamy sympatyczne i wesołe zwierzęta, które czekają na troskliwych opiekunów. Jednym z nich jest około roczna suczka – piesek z domieszką rasy Rodezjan (fot. 1), która została uratowana od śmierci głodowej. Już odkarmiona, czeka na bezpieczny dom.

Za nowym właścicielem rozgląda się młody, ale dobrze ułożony 6-miesięczny szczeniak (fot. 2), którego właścicielka nie odebrała z przytuliska oraz równie młody mieszaniec, który do tej pory żył w mieszkaniu (fot. 3). Na bezpieczny dom czeka też maleńka, 5-miesięczna suczka, mieszaniec ratlerka (fot. 4) oraz

3-miesięczny szczeniak z domieszką jamnika szorstkowłosego (fot. 5) – ten piesek nie nada się na podwórko. Do przysięgi jest też śliczna, białobura kotka w wieku 4-5 tygodni – zwierzątko jest bardzo towarzyskie.

Osoby, które chciałyby zapewnić któremukolwiek z tych uroczych maluchów dach nad głową, pełną miskę i dużo czułości, mogą dzwonić pod numery: 695 031 515 i 695 451 515, najlepiej w godzinach 9-18. Uwaga – weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

! Historyczna Pocztówka (94)



Wydawca: Franz Streitenberger, Ansichtspostkarten – Verlag, Stephansdorf, Bez. Breslau
Pocztówka bez obiegu

Szklary Dolne – Gläsersdorf

Szklary Dolne (Gläsersdorf) – duża miejscowość położona na zachód od Lubina. Na górze pocztówki widoczna główna ulica miejscowości. Widok na dole po lewej przedstawia kościół graniczny z 1659 roku w pobliskim Trzmielowie (Hummel). Na dole po prawej – budynek szkoły w Szklarach Dolnych i trójka pozujących do zdjęcia dzieci.

! Ciekawy zabytek (94)

BASZTA BRAMY GŁOGOWSKIEJ

LUBIN GPS: 51°23'51"N 16°12'34"E

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Fragментu schodów wewnątrz baszty

Jedną z bardziej charakterystycznych budowli Lubina jest przybramna baszta Bramy Głogowskiej, która w literaturze niemieckojęzycznej nazywana jest Wieżą Prochową – Pulver Turm lub Glogauer Turm – Wieżą Głogowską. Jest to sześciokondygnacyjny obiekt wzniesiony na planie kwadratu, pochodzący z czasów budowy miejskich murów obronnych około połowy XIV wieku. Dolne partie baszty murowane są z kamienia, zaś górne z cegły. Całość elewacji pokryta jest tynkiem, z akcentowanymi boniowaniem narożnikami. Nieregularnie rozmieszczone są różnej wielkości gotyckie okna ujęte w kamienne, eliptyczne obramienia, większe w górnej części wieży, mniejsze w dolnej. Obiekt przykryty jest wysokim, ceramicznym, czterospadowym dachem z wyraźnie zaakcentowanymi przepustnicami. Na uwagę zasługuje zachowany na północnej ścianie ślad dobicia miejskiego muru obronnego, ukazujący pierwotną wysokość fortyfikacji miejskich. W XVII i XVIII wieku wieża pełniła funkcję miejskiego

wieżenia i to zapewne uchroniło ją przed rozbiórką, jakiej niestety nie uniknęły bramy Legnicka i Ścinawska. W 1900 roku wieża została stracona przez pożar wyniku uderzenia pioruna. Z innych pocztówek z początku XX wieku wiemy, że spaleniu uległa cała wieżba dachowa. Skutki pożaru zostały usunięte i wieżę wyremontowano dopiero w 1908 roku. Wówczas to w baszcie urządzono jedną z filii muzeum miejskiego

i w takiej roli przetrwała do 1945 roku, kiedy to podczas walk o miasto została poważnie uszkodzona. Przed postępującą destrukcją została zabezpieczona w 1957 roku. Po wojnie obiekt był użytkowany m.in. przez lubiński oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Mieści-

ła się tutaj baza noclegowa młodzieżowego schroniska turystycznego. Obecnie, dzięki przychylności władz miasta, obiekt jest użytkowany przez organizacje pozarządowe: Lubiński Klub Wysokogórski, Klub Turystyki Górskiej „Problem”, Stowarzyszenie Twórców Kultury w Lubinie, Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubieńskiej i Stowarzyszenie Absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie „Absolwent”.
TEKST, FOTO I GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ
FOTO - BUNDESARCHIV



Baszta bramy głogowskiej oraz „Dom Habsburgów” (pałacy) z XVII wieku

ODDŁUŻENIA

Weź **kredyt**
i spłać swoje długi!

także z komornikiem
niezależnie od BIK

tel. 76 759 20 83

Lubin, ul. Chrobrego 1B

Miażdżące zwycięstwo rezerw Zagłębia

■ Trzecioligowe derby żeńskiej piłki nożnej, w której Ziemia Lubuska Czarniec podejmowała Zagłębie Lubin, były jednostronnym pojedynkiem. Podopieczni Janusza Przybyło przegrali wysoko 0:12.

Od początku do końca meczu na boisku warunki gry narzucały zawodniczki Marty Mędrak. Gospodynie z Ziemi Lubuskiej Czarniec próbowały nawiązywać walkę z derbowymi rywalkami, ale po wielu własnych błędach, traciły kolejne bramki. Ostatecznie miedziowe dopisały na swoje konto pewne trzy punkty i umocniły pozycję wicelidera III ligi grupy dolnośląskiej II.

– Każdy mecz jest ważny, jak i zresztą trzy punkty. Wynik w takim meczu schodzi jednak na plan dalszy. Dla nas dwanaście bramek, ale można to potraktować jako swoistego rodzaju trening. Tak do końca nie jestem jednak zadowolona z gry dziewczyn. W pięćdziesięciu procentach zrealizowałyśmy założenia przedmeczowe – komentuje Marta Mędrak, szkoleniowiec Zagłębia Lubin.

Piłkarki Ziemi Lubuskiej Czarniec po raz kolejny musiały uznać wyższość rywali. Spotkanie było dla nich porządną przeprawą. – Cały czas borykamy się ze zmontowaniem optymalnego składu. Wiele dziewczyn było nieobecnych. Można być zadowolonym, bo zawodniczki wybiegały i powalczyły. Uczą się na błędach, a było ich naprawdę dużo – puentuje Janusz Przybyło, trener Ziemi Lubuskiej Czarniec.

MARIUSZ BABICZ

Ziemia Lubuska Czarniec	
- Zagłębie II Lubin	0:12



Fot. Mariusz Babicz

W ekipie Zagłębia zagrały wszystkie zawodniczki. Ziemia Lubuska boryka się z problemami kadrowymi

Mitech pokonany. Kolejne punkty zdobyte

» Po siedmiu spotkaniach w ramach Ekstraligi Kobiet, piłkarki nożne Zagłębia Lubin pewnie liderują w tabeli. W ostatnim meczu na Stadionie Zagłębia miedziowe pokonały Mitech Żywiec 4:2.

Spotkanie podopiecznych Andrzeja Turkowskiego z ekipą Beaty Kuta już od pierwszych minut należało do niezwykle emocjonujących. Zarówno piłkarki Zagłębia Lubin jak i Mitech Żywiec mocno atakowały pole karne rywali. W grę w pewnym momencie wkradło się nieco nerwowości, co udzieliło się nie tylko zawodniczkom, ale i sztabom szkoleniowym. Po stronie gospodarzy powietrze nieco zeszło w 30. minucie pojedyn-

ku. Ana Jelencić była egzekutorką rzutu wolnego. Strzał był tak precyzyjny, że dał Zagłębiu prowadzenie do przerwy.

W drugiej połowie walka o piłkę zaogniła się. Sporo akcji obie ekipy wyprowadzały środkiem pola, kończąc je strzałami w światło bramki. W 57. minucie, po błędzie bramkarki gości, Sabina Ratajczak podwyższyła wynik spotkania na 2:0 dla gospodyń. Bramkę kontaktową uderzeniem głową zdobyła Patrycja Rżany. Pięć minut później lubinianki wygrywały już 3:1. Autorką bramki była Emilia Zdunek. Chwilę później Karolina Kaźmierska „dobiła” rywalki czwartą bramką dla Zagłębia. Ekipa Mitech Żywiec jeszcze w 90. minucie zdobyła gola. Ostatecznie miedziowe wygrały 4:2.

MARIUSZ BABICZ

Zagłębie Lubin - Mitech Żywiec	4:2 (1:0)
--------------------------------	-----------

Zagłębie Lubin: Dąbek - Płonowska, Salwa, Balog, Jelencić - Szymkowiak, Krakowska, Ratajczak, Zdunek, Bezdziecka - Kaźmierska (75' Jaworek)

Derbowa bitwa na Stadionie Zagłębia

■ Ci pierwsi powoli odnajdują swoje miejsce w Ekstraklasie i utrzymują dobrą lokatę w górze tabeli, natomiast ich rywale zajmują obecnie 12. miejsce w lidze i grają ze zmiennym szczęściem. Mowa oczywiście o KGHM Zagłębiu Lubin i ich najbliższym przeciwniku, jakim będzie Śląsk Wrocław. Obie ekipy skonfrontują się w najbliższy weekend na Stadionie Zagłębia.

Choć podopieczni Piotra Stokowca przegrali ostatnie spotkanie z Lechią Gdańsk, to ich dotychczasowy bilans w nowym sezonie Ekstraklasy może się podobać. Miedziowi pokonali niedawno Cracovię Kraków 4:2, zremisowali z Legią 2:2 i rozbili 3:1 cho-

rzowian. Obecnie zajmują dobre, piąte miejsce.

Śląsk Wrocław ma się nieco gorzej. Podopieczni Tadeusza Pawłowskiego w ostatnim meczu 10. kolejki Ekstraklasy ulegli na własnym terenie Piastowi Gliwice 1:2. Wcześniej przegrali 0:2 z Górnikiem Za-



Emocje udzieliły się nie tylko zawodniczkom, ale także sztabowi szkoleniowemu

Fot. Mariusz Babicz



Fot. Mariusz Babicz

Zagłębie radzi sobie w rundzie jesiennej zdecydowanie lepiej niż wrocławianie. Miedziowi plasują się na 5. pozycji

brze i pomimo zwycięstwa w 8. kolejce z Jagiellonią 3:1, w siódmej serii spotkań ulegli Wiśle Kraków 4:2. Jak zatem widać, porażki lubią Śląsk Wrocław. Zawodnicy ze stolicy naszego województwa na pewno liczą na przełamanie złej passy właśnie w Lubinie. Tutaj jednak mogą się bardzo zdziwić. Miedziowi bronią bowiem własnej twierdzy bardzo solidnie.

Derby Dolnego Śląska odbędą się 4 października o godzinie 15.30 na Stadionie Zagłębia.

MARIUSZ BABICZ

reklama

GRAJ W TENISA
ZIMĄ!

ZAPISY NA STAŁĄ REZERWACJĘ

tel. 76 746 80 09
www.tenis.lubin.pl



CENY
JUŻ OD
45zł

Polacy przegrywają po rzutach karnych

» Reprezentacja Polski w piłce nożnej sześcioosobowej nie awansowała do półfinału Mistrzostw Europy. Polacy z lubinia-
nami w składzie zremisowali w ćwierćfinale z Bośnią i Hercegowiną 2:2. Pierwszą z bramek zdobył Christian Tomyk z Lubina, drugą dołożył bramkarz Norbert Jendruczek z Białegostoku. O losach awansu zadecydowały więc rzuty karne, w których lepsi okazali się Bośniacy.



Polska - Bośnia i Hercegowina 2:2 (rzuty karne: 0:2)

Biało-czerwoni do spotkania podeszli bez kontuzjowanego łódzianina, Mateusza Marciszko. Za to w pierwszym składzie po raz kolejny wyszli dwaj lubinianie: Christian Tomyk oraz Przemysław Kotlarz. Już w drugiej minucie przed szansą stanął Polacy, gdy podanie Norberta Jendruczka zmarnował kapitan reprezentacji, Bartłomiej Dębicki. Trzy minuty później przed pierwszą szansą stanął zawodnik UZZM Ice StorM Lubin, Christian Tomyk, który zamienił dośrodkowanie z rzutu różnego na mocny strzał. Trafił on jednak prosto w bramkarza. W kolejnych mi-

nutach na boisku w chorwackim Vrsarze nie działo się zbyt dużo. Na kolejną sytuację czekaliśmy aż do 19. minuty, gdy na kaskiwe uderzenie z dystansu zdecydował się Krzysztof Elsner. Chwilę później podanie tego zawodnika dotarło do Christiana Tomyka, który wyprowadził biało-czerwonych na prowadzenie! Lubinianin został strzelcem pierwszego gola w ćwierćfinale Mistrzostw Europy!

Druga połowa rozpoczęła się od udanej interwencji w obronie innego z lubinian, Przemysława Kotlarza. W kolejnych minutach Polacy bardzo dobrze się bronili, a w 27. minucie kapital-

ną bramkę zdobył bramkarz reprezentacji Polski, Norbert Jendruczek, który technicznym strzałem z własnego pola karnego pokonał bramkarza Bośni i Hercegowiny. W 31. minucie przed szansą stanął Elsner, jednak nie wykorzystał swojej szansy. Chwilę później to rywale mieli swoją szansę i strzelili bramkę na 2:1. W dołżonym czasie gry Bośniacy doprowadzili do wyrównania i na obie drużyny czekały już rzuty karne. Fatalnie rozpoczęli je Polacy, a dokładniej lubinianin Przemysław

Kotlarz, któremu nie udało się zdobyć bramki. Chwilę później nieudany strzał oddał również inny reprezentant i to Bośnia i Hercegowina mogła cieszyć się z awansu do półfinału.

ADAM MICHALIK

Powroty do Ziemi Lubińskiej

■ Piłkarki nożne Ziemi Lubińskiej Czarniec pod względem wyników w rozgrywkach III ligi nie są wyróżniającym zespołem. Jednak, kiedy popatrzymy na ambicję tych piłkarek i zapał do gry, są jednymi z bardziej wyróżniających się zawodniczek.

Piłkarki Ziemi Lubińskiej rozpoczęły rozgrywki od kubła zimnej wody w postaci porażki z Miedzią Legnica 10:0. Kolejne mecze z Chrobrym Głogów, Akademią Orlik Jelenia Góra czy Zagłębiem II Lubin również zakończyły się niepowodzeniem. Rezultaty nie zrażają jednak ambitnych i dumnych zawodniczek Janusza Przybyło zwłaszcza, że już niebawem otrzymają wsparcie ze strony nieobecnych koleżanek. – Pojawia się promyk nadziei dla nas. Zaczynają do nas wracać zawodniczki – Krawczyńska, Kurasińska, Wolak po kontuzji i ostatnio potwierdziliśmy już powrót Marleny Skrzypacz. Ta ostatnia miała przecież przygodę w Zagłębiu w Ekstralidze. Myślę, że na bazie tych doświadczonych zawodniczek stworzymy na rundę wiosenną bardzo ciekawy skład – komentuje Janusz Przybyło.

Najbliższe spotkanie Ziemia Lubińska Czarniec rozegra na wyjeździe z Polonią-Stal Świdnica. Mecze odbędą się 4 października o godzinie 11.00. Piłkarki Zagłębia podejmą natomiast rywalizację na własnym terenie – 3 października o godzinie 13.00 zmierzą się z Akademią Orlik Jelenia Góra.

MARIUSZ BABICZ

reklama

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

reklama

RTBS
tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

DOPLATA DO MIESZKANIA DO
27 000 zł
w MdM

NOWE MIESZKANIA W LUBINIE

biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1



Iskra płonie z zachwytu

» Iskra Księginice powoli odnajduje się w rozgrywkach Klasy Okręgowej. Ekipa Remigiusza Postrożnego w siódmej serii spotkań ogrwała Iskrę Kochlice 4:0. Najwyższe zwycięstwo w tej kolejce zanotowała Stal Chocianów, pokonując Orłę Wąsosz 6:2!

Zdecydowanym liderem od początku rozgrywek rundy jesiennej pozosta-

je Zamet Przemków. W ostatniej serii spotkań, lider pokonał na wyjeździe Kuźnię Jawor

2:0. Bramki dla gości zdobywali Kamil Cios i Bartosz Drabik. Iskra Księginice również mo-

gła unieść ręce w geście zwycięstwa. Podopieczni Remigiusza Postrożnego pokonali na boisku Obory Iskrę Kochlice 4:0. Pierwsze punkty w rozgrywkach zanotowała Chojnowianka Chojnów, która zremisowała 2:2 z Górnikiem Złotoryja.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Paweł Andrzejewicz

Księginice po kiepskim początku poczuły swój rytm i zaczynają regularnie punktować w lidze

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA I							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Błyskawica Luboszyce	6	6	0	0	18	20:6
2.	Kłos Moskorzyn	6	5	1	0	16	14:7
3.	Wiewierzanka Wiewierz	6	5	0	1	15	25:8
4.	Iskra Drogłowie	6	5	0	1	15	25:9
5.	Victoria Tymowa	6	3	0	3	9	12:11
6.	Sokół Niechlów	6	3	0	3	9	11:16
7.	Skarpa Orsk	6	3	0	3	9	14:14
8.	Odra Grodziec Mały	6	2	1	3	7	7:13
9.	Sparta Przedmoście	6	2	1	3	7	15:13
10.	Tęcza Kwielice	6	2	1	3	7	17:12
11.	Błysk Studzionki	6	2	0	4	6	12:15
12.	Viktoria Borek	6	1	1	4	4	11:18
13.	LZS Retków	6	0	1	5	1	8:17
14.	LZS Żelazny Most	6	0	0	6	0	7:39
Kolejka 6:							
Tęcza Kwielice – Odra Grodziec Mały		1:2					
Skarpa Orsk – Iskra Drogłowie		2:1					
Kłos Moskorzyn – LZS Retków		2:0					
Błyskawica Luboszyce – Sokół Niechlów		3:0					
LZS Żelazny Most – Sparta Przedmoście		0:6					
Wiewierzanka Wiewierz – Błysk Studzionki		5:0					
Viktoria Borek – Victoria Tymowa		1:3					

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Fortuna Obora	6	5	1	0	16	33:11
2.	Zamet II Przemków	6	5	0	1	15	27:12
3.	Hajduk Kłobuczyn	5	3	2	0	11	18:6
4.	Unia Szklary Górne	6	3	1	2	10	20:9
5.	Kalina Sobin	5	3	1	1	10	19:9
6.	Kryształ Chocianowice	5	3	1	1	10	15:8
7.	Amator Wierzchowice	5	3	0	2	9	20:8
8.	Victoria Niemstów	6	3	0	3	9	26:18
9.	LZS Koźlice	5	1	1	3	4	9:12
10.	Perła Potoczek	5	1	0	4	3	10:17
11.	Transportowiec Kłopotów	6	1	0	5	3	10:52
12.	LZS Nowa Wieś Lubińska	6	0	2	4	2	10:21
13.	Płomień Nieszczyce	6	0	1	5	1	6:40
Kolejka 6:							
Amator Wierzchowice – Hajduk Kłobuczyn		0:2					
Kryształ Chocianowice – LZS Koźlice		4:2					
Fortuna Obora – Perła Potoczek		5:4					
Zamet II Przemków – LZS Nowa Wieś Lubińska		4:1					
Victoria Niemstów – Płomień Nieszczyce		7:3					
Transportowiec Kłopotów – Unia Szklary Górne		1:8					

KLASA OKRĘGOWA 2015/2016, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Zamet Przemków	7	6	0	1	18	24:8
2.	Sparta Grębocice	6	5	0	1	15	13:7
3.	Stal Chocianów	7	4	1	2	13	21:13
4.	Iskra Księginice	7	4	0	3	12	17:15
5.	Rodło Granowice	7	4	0	3	12	14:11
6.	Kuźnia Jawor	7	4	0	3	12	10:10
7.	Odra Chobienia	7	3	2	2	11	13:8
8.	Kaczawa Bieniowice	7	3	1	3	10	10:11
9.	Grom Gromadzyń: Wielowieś	7	3	1	3	10	9:13
10.	Prochowiczanka Prochowice	6	3	0	3	9	13:13
11.	Iskra Kochlice	7	2	2	3	8	15:16
12.	Orla Wąsosz	7	2	2	3	8	11:14
13.	Konfeks Legnica	7	2	2	3	8	17:11
14.	Czarni Rokitki	7	1	2	4	5	6:9
15.	Górnik Złotoryja	7	1	2	4	5	7:14
16.	Chojnowianka Chojnów	7	0	1	6	1	8:35
Kolejka 7:							
Rodło Granowice – Konfeks Legnica		0:3					
Prochowiczanka Prochowice – Sparta Grębocice		(odwołany)					
Orla Wąsosz – Stal Chocianów		2:6					
Odra Chobienia – Grom Gromadzyń: Wielowieś		1:0					
Kaczawa Bieniowice – Czarni Rokitki		1:2					
Chojnowianka Chojnów – Górnik Złotoryja		2:2					
Kuźnia Jawor – Zamet Przemków		0:2					
Iskra Księginice – Iskra Kochlice		4:0 (mecz w Oborze)					

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Sparta Rudna	7	6	1	0	19	27:4
2.	Odra Ścinawa	7	6	1	0	19	25:3
3.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	7	5	1	1	16	26:7
4.	Arka Trzebnice	7	4	1	2	13	23:10
5.	Górnik Lubin	7	4	1	2	13	21:14
6.	Mewa Kunice	7	3	3	1	12	14:16
7.	Sparta Parszowice	7	3	3	1	12	13:8
8.	KS Legnickie Pole	7	4	0	3	12	17:10
9.	Zryw Kłębanowice	7	3	0	4	9	11:14
10.	Orzeł Mikołajowice	7	2	2	3	8	10:9
11.	Unia Miłoradzice	7	2	1	4	7	8:15
12.	Relaks Szklary Dolne	7	2	0	5	6	10:28
13.	Czarni Dzieńków	7	1	2	4	5	8:25
14.	Błękitni Koskowice	7	1	1	5	4	13:22
15.	Albatros Jaśkowice	7	1	0	6	3	8:29
16.	Zjednoczeni Snowidza	7	0	1	6	1	6:26
Kolejka 7:							
Sparta Rudna – Albatros Jaśkowice		5:2					
Orzeł Mikołajowice – Arka Trzebnica		0:2					
Mewa Kunice – Zjednoczeni Snowidza		3:0					
Relaks Szklary Dolne – KS Legnickie Pole		1:8					
Zryw Kłębanowice – Unia Miłoradzice		2:0					
Błękitni Koskowice – Sparta Parszowice		1:3					
Odra Ścinawa – Czarni Dzieńków		6:0					
Górnik Lubin – Dąb Stowarzyszenie Siedliska		1:0					

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA III							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Czarni II Rokitki	6	5	1	0	16	32:6
2.	Mewa Goliszów	6	5	0	1	15	12:5
3.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	6	5	0	1	15	27:8
4.	Ikar Miłogostowice	6	5	0	1	15	33:4
5.	Płomień Michów	6	3	1	2	10	19:8
6.	Huzar Raszówka	6	2	3	1	9	21:5
7.	Gryf Olimpia Krotoszyce	6	3	0	3	9	19:21
8.	Czarni Miłkowice	6	2	1	3	7	16:19
9.	Iskra II Kochlice	6	2	1	3	7	20:12
10.	Orlik Okmiany	6	2	0	4	6	12:16
11.	Sokół II Krzywa (k. Legnicy)	6	2	0	4	6	13:21
12.	LZS Biała (k. Legnicy)	6	1	1	4	4	10:30
13.	Lubiłowianka Lubiłow	6	1	0	5	3	16:45
14.	Iskra Niedźwiedzice	6	0	0	6	0	1:51
Kolejka 6:							
Czarni Miłkowice – Huzar Raszówka		2:2					
Huragan Nowa Wieś Złotoryjska – Ikar Miłogostowice		2:1					
Czarni II Rokitki – Iskra Niedźwiedzice (mecz w Chojnowie)		7:0					
Sokół II Krzywa – Lubiłowianka Lubiłow (k. Legnicy)		1:7					
Płomień Michów – LZS Biała (k. Legnicy)		9:0					
Orlik Okmiany – Mewa Goliszów		1:3					
Iskra II Kochlice – Gryf Olimpia Krotoszyce		7:0					



tenis.lubin.pl

tel. 76 74 68 009

ZAPISY NA STAŁE REZERWACJE KORTÓW!

e-mail: m.szostak@tenis.lubin.pl

Katarzyna FIGURA Katarzyna HERMAN Krystyna JANDA Sonia BOHOSIEWICZ Maja OSTASZEWSKA

PANIE DULSKIE

FILM FILIPA BAJONA, TWÓRCY „ŚLUBÓW PANIEŃSKICH”

Premiera w Kinie „Muza”
Zapraszamy w dniach 2 - 15 października
Bilety już od 15 zł! Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

www.teatrlalek.walbrzych.pl 290. premiera

Teatr Lalki i Aktora w Wałbrzychu

Odm. Emil!

wg. „Emila ze Smalandii” Astrid Lindgren

Centrum Innowacji Audiovizualnych

Adaptacja i reżyseria: Lech Choinacki
Piosenki: Janusz Rył - Krystianowski
Scenografia: Zuzana Mojžišová
Muzyka: Piotr Klimek

Występują:
Anna Jezierska
Bożena Oleszkiewicz
Sylwia Nowak
Urszula Raczkowska
Jerzy Gronowski
Seweryn Mroźkiewicz
Paweł Pawlik

Realizowano przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

10 października, godz. 12:00
CK „Muza”, duża sala
Bilety: 15 zł Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

7 października 2015
godz. 20.00 – Hala RCS w Lubinie

Eliminacje Mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet

POLSKA vs FINLANDIA

Bilety do nabycia w recepcji squash Hali Widowiskowo-Sportowej oraz na www.abilet.pl

PGNiG
SPONSOR STRATEGICZNY
POLSKIEJ PIŁKI RĘCZNEJ

Siatkarscy kadeci zainaugurowali ligę

■ Rozpoczęły się rozgrywki Ligi Kadetów siatkówki chłopców. Podopieczni Kamila Jaza i Daniela Dłużniakiewicza w sali gimnastycznej lubińskiego Zespołu Szkół Sportowych podejmowali UKS Dekorę Świdnica. Lubinianie przegrali 1:3, ale przez cztery sety gospodarze dotrzymywali kroku rywalom.

Spotkanie pierwszej kolejki Dolnośląskiej Ligi Kadetów przebiegło w wyjątkowej atmosferze. Zawodników z Lubina dopingowała licznie zebrana publiczność. Wśród kibiców pojawiły się także Kadetki Przemysława Cedro. Spotkanie odznaczało się szybkim tempem. – Nie chcą grać! Gubią się! – próbowali demotywować przeciwnika zarówno zawodnicy Cuprum, jak i Dekorii. Pierwszy set dla lubinian to przede wszystkim dobra zagrywka, kilka asów serwisowych i ostatecznie zwycięstwo 25:22. Kolejne sety ułożyły się jednak po myśli rywali. Cuprum przegrało 20:25, 23:25 i 23:25. Przez cały czas trwania meczu pojedynek był bardzo wyrównany i tak naprawdę zaledwie kilka błędów własnych przy siatce zadecydowało, że gospodarze w tym meczu musieli uznać wyższość rywala.

– Pomimo porażki jesteśmy zadowoleni z postawy naszego zespołu. Należy podkreślić, że połowa zespołu w ubiegłym roku grała w lidze młodzików. Było to ich pierwsze przetarcie. Rywalem naszych kadetów był silny zespół ze Świdnicy. Przegraliśmy detalami – przyznaje Daniel Dłużniakiewicz, II trener Kadetów Cuprum Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Dolnośląska Liga Kadetów 1. kolejka		
Cuprum Lubin – Dekorja Świdnica	1:3	
(25:22, 20:25, 23:25, 23:25)		



„Nie chcą grać! Gubią się!” – próbowali demotywować przeciwnika zarówno zawodnicy Cuprum, jak i Dekorii

ZPRP zaprasza szkoły na mecz

■ W związku z meczem eliminacji do Mistrzostw Europy 2016 w piłce ręcznej kobiet, pomiędzy zespołami Polski i Finlandii, Związek Piłki Ręcznej przygotował specjalną ofertę skierowaną do grup zorganizowanych ze szkół podstawowych i gimnazjum.

Grupa to 12 uczniów + 2 opiekunów. Cena wejścia dla grupy to 98 zł, dla każdego kolejnego ucznia cena biletu wynosi 7 zł. Każda czternastoosobowa grupa zorganizowana otrzyma trzy piłki, a za każdych czterech dodatkowych uczniów pojawi się kolejna piłka w prezencie. Mecz Polski z Finlandią odbędzie się w dniu 7 października w Hali Widowiskowo – Sportowej.

Szkoły mogą przesyłać zgłoszenia na adres e-mail: szczy-piornista@abilet.pl

MARIUSZ BABICZ



W Lubinie liczne grono dzieci uprawia piłkę ręczną. Doping małych sportowców na pewno podniesie na duchu Polki

Fot. Mariusz Babicz

Fot. Mariusz Babicz

Zabójcza druga połowa

» Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin zapewniły sobie spokojną przerwę na re-prezentację. Miedziowe powróciły z Piotrkowa Trybunalskiego z kompletem punktów po zwycięstwie 27:22.

W drugiej połowie lubinianki straciły tylko dziewięć bramek. Po dziesięciu minutach gry Zagłębie miało na swoim koncie tylko jedną bramkę, przy pięciu trafieniach piotrkowianek. Trener Bożena Karkut zmuszona

była wziąć czas, co jednak nie poskutkowało od razu. Jeszcze w 23. minucie na tablicy wyników było 10:7. Trzy minuty później miedziowe przegrywały jedną bramką – 10:11, kolejne dwa trafienia były zasługą zawodniczek z Piotrkowa, na co

w samej końcówce pierwszej połowy odpowiedziała Żana Marić.

Kluczowy dla losów spotkania okazał się początek drugiej połowy, a dokładnie jej pierwsze dziesięć minut. W tym czasie podopieczne Bożeny Kar-

kut nie dały sobie rzucić ani jednej bramki, same zdobyły pięć i mieliśmy 13:16. Kilka chwil później przewaga Metraco Zagłębia stopniała do jednej bramki, ale od stanu 16:17 na parkiecie rządziło już tylko Zagłębie. Pięć minut przed końcem spotkania wynik brzmiał 27:22 dla lubinianek i taka przewaga utrzymała się do końcowej syreny.

ŁUKASZ LEMANIK



MKS Piotrkowia – Metraco Zagłębie Lubin 22:27 (13:11)

MKS Piotrkowia: Jurkowska, Opelt, Sarnecka – Rol 1, Sobińska 3, Szymańska 6, Kopertowska 2, Marszałek 2, Wawrzynowska 2, Wypych 4, Szafnicka, Olek 1, Piecaba 1, Ivanović, Jąkoszewska.

Metraco Zagłębie: Wąż, Chojnacka – Robótka, Załęczna 5, Obrusiewicz, Paluch 4, Premović 5, Wiertelak, Lima, Walczak, Marić 6, Jochymek 5, Milojević 2.

Fot. Mariusz Babicz

Trzecia siła ligi postraszona

■ Piłkarze ręczni Zagłębia Lubin rozegrali bardzo dobre spotkanie. Miedziowi zmierzili się z czołowym zespołem Superligi, Azotami Puław i byli bardzo blisko sprawienia niespodzianki. Ostatecznie to jednak goście cieszyli się z wygranej.

W 12. minucie miedziowi wygrywali tylko jedną bramką – 4:3, a goście grę w przewadze zwyciężyli 2:0. Niespełna dwie minuty później było już 6:3 dla Zagłębia Lubin. W kolejnych fragmentach meczu zarysowała się przewaga gości, którzy w 18. minucie za sprawą Michała Kubisztala doprowadzili do remisu po 7. Puławianie wyszli na pierwsze prowadzenie w 19. minucie po atomowym rzucie z drugiej linii Przemysława Krajewskiego. Chwilę później między słupkami lubińskiej bramki Shamryła zastąpił wychowanek, Jakub Skrzyniarz. Gościom udało się wyjść na dwie bramki, ale do przerwy mieliśmy 12:13.

Chwilę po przerwie na remis rzucił Kamil Krieger, chwilę później drugą dwuminutową karę otrzymał Mirosław Gudź, a Nikola Prce wykorzystał rzut karny. Goście wyszli na prowadzenie 15:13, ale chwilę później mieliśmy już remis po 16. Kilka słabszych chwil gospodarzy sprawiło, że znów mieliśmy wyrównany wynik. Kiedy ponownie trafił Nikola Prce, puławianie odzyskali prowadzenie. W 58. minucie na 25:27 rzucił Adam Skrabania, ale szybko odpowiedział Kamil Krieger. Znowu trafił Skrabania, Azoty prowadziły dwoma bramkami, a do końca została minuta. Ostatnią bramkę w meczu zdobył Mikołaj Szymyślik.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – KS Azoty-Puław 27:28 (12:13)

MVP meczu: Dawid Przysiek (Zagłębie)

Zagłębie: Shamryło, Skrzyniarz – Stankiewicz 5, Gumiński, Przysiek 6, Kuźdeba 2, Marciniak, Macharaschvili, Szymyślik 2, Wolski 1, Krieger 7, Gudź, Czuwara, Bartczak 2, Pietruszko, Dzono 2.

Azoty: Bogdanov, Zapor – Petrovski 2, Kuchczyński 1, Orzechowski 1, Kubisztal 2, Skrabania 4, Przybylski 1, Grzelak 1, Masłowski, Kowalczyk, Krajewski 5, Prce 5, Sobol 6, Krupa.



Fot. Paweł Andrachiewicz

Memoriał jednocy wspinaczy

» – Iwona była, jest i będzie zawsze w naszych sercach – przyznaje rodzina, przyjaciele i znajomi zmarłej wspinaczki. Lubieńska ścianka wspinaczkowa na Kielichu po raz drugi była miejscem, w którym liczne grono osób wspinało Iwonę Buczek. Memoriał jej imienia będzie na pewno stałym wydarzeniem w sportowym kalendarzu naszego miasta.

Miłośnicy wspinaczki z Lubina, Szczecina, Krakowa, Łodzi, Zielonej Góry czy Wrocławia wzięli udział w II Memoriale im. Iwony Buczek. Organizatorem tej wyjątkowej inicjatywy było Stowarzyszenie Miłośników Gór, do którego zawodniczka należała przez dziesięć lat.

– Myślę, że większość osób znała Iwonę, bo ona wspinała się wszędzie w Polsce. Przygotowaliśmy także prelekcję. Memoriał mamy w planie robić co roku – przyznaje Gracjana Wąsik, organizator memoriału. – Należała do stowarzyszenia od czternastego roku życia. Reprezentowała nas na wielu zawodach ogólnopolskich, a także międzynarodowych. Pozostawiła po sobie bardzo dobre wspomnienia – dodaje Piotr Barabaś z SMG.

Zawody na trudność, a także próba pobicia rekordu Polski na highline o długości 108 metrów, pomimo trudności związanych z silnym wiatrem – takie sportowe atrakcje czekały wspinaczy. – Do tych drugich zawodów zgłosili się najlepsi highlinerzy z całego świata. Można tak szczerze powiedzieć – komentuje Gracjana Wąsik.

Jako pierwsi na ściankę wspinaczkową weszli Katarzyna Bał z Zielonej Góry i Marcin Wróbel z Bolesławca. Rywalizacja sportowa schodziła jednak na plan dalszy. Memoriał miał głównie na celu uczczenie pamięci Iwony Buczek i integrację środowiska wspinaczy. Członkowie stowarzyszenia zaprosili na to wyjątkowe wydarzenie całe rodziny. Dla dzieci przygotowany został specjalny plac zabaw. – Zawsze podkreślamy, że memoriał nie jest zorganizowany wyłącznie dla wspinaczy. Impreza za każdym razem jest otwarta dla wszystkich – komentuje Marcin Królak, organizator.

MARIUSZ BABICZ

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Memoriał im. Iwony Buczek to rywalizacja sportowa, ale przede wszystkim moment na wspólne wspomnienie zmarłej koleżanki.